

Satyra na telewizyjne czasy

Któż z nas nie chciałby schudnąć... Chociaż tak troszeczkę, zaledwie parę kilogramów... To jednak nie jest takie proste, zwłaszcza że kuszą czekoladki i batoniki, a po obiedzie tak miło poleżeć przed telewizorem... Czy istnieje jednak jakaś dieta cud? Odpowiedzi można było poszukać podczas spektaklu Jana Jakuba Należytego, który odbył się w sali widowiskowej Miejskiego Centrum Kultury w Ciechocinku.

Trzy bohaterki komedii: Pani Columbo, Pani Doktor i Lidka także pragną stać się ciut lżejsze. Poznajemy je na planie reality show w domu jękającego się nieco Slim Brothera. Trzy finalistki dzięki pomocy Ewy Fitness walczą o wielką wygraną, status gwiazdy i dostatnie życie. Gra nie zawsze jest uczciwa: im bliżej finału, kobiety są coraz bardziej zdesperowane, by osiągnąć cel oraz przypodobać się widzom. Wszak to oni za pośrednictwem sms-ów wybiorą zwyciężczynię.

Pierwsza część spektaklu jest niezwykle zabawna i pozwala widzom z uśmiechem śledzić perypetie bohaterek. Druga przynosi jednak gorzkie refleksje - pokazuje, że w programach typu reality show człowiek traci swą prywatność i staje się jedynie narzędziem

DLA
CIECHMOCIŃSKIEGO
"ZPROJ"
A...
Lidia Rowicka
Sukcesywna



fot. M. Wegner

w rękach producentów, którzy gotowi są manipulować uczestnikami oraz ujawnić ich głęboko skrywane sekrety. Bohaterkom „Diety cud” - lżejszym o kilkanaście kilogramów - udało się jednak dotrzeć do zaskakującego finału telewizyjnego widowiska. Za pobyt w domu Szczupłego Brata zapłaciły jednak wysoką cenę.

Podczas spektaklu pt. „Dieta cud”, który odbył się 20 maja w Ciechocinku wystąpiła gwiazdorska obsada - Adrianna Biedrzyńska, Ewa Kuklińska, Halina Rowicka, Mimi Kokoski i Maria Bujas.

Justyna Małecka